

**Oświadczenie złożone
przez senatora Bogdana Borusewicza
na 27. posiedzeniu Senatu
w dniu 23 lipca 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotra Glińskiego

Od 6 lutego 2020 r., a więc już ponad 17 miesięcy, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji prowadzi postępowanie w sprawie przedłużenia koncesji dla telewizji TVN24. TVN24 działa od blisko 20 lat i stanowi ważny element polskiego rynku medialnego.

Zgodnie z art. 35a ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji nadawca może złożyć wniosek o udzielenie koncesji na kolejny okres nie później niż 12 miesięcy przed wygaśnięciem posiadanej koncesji. Ustawodawca uznał więc, że 12 miesięcy to czas całkowicie wystarczający do przeprowadzenia analizy wniosku.

Potwierdza to dotychczasowa praktyka działania KRRiT, także w odniesieniu do wniosków składanych przez spółki z grupy TVN. I tak np. Stavka Sp. z o.o. otrzymała ponowną koncesję na program TTV w listopadzie 2020 r., a postępowanie w tej sprawie trwało ok. 11 miesięcy. Spółka TVN SA otrzymała rekoncesję na program TVN International West w lutym 2018 r. po postępowaniu trwającym ok. 11 miesięcy. Tylko 3 miesiące trwało, również zakończone pozytywną decyzją, postępowanie w sprawie wniosku TVN SA o ponowną koncesję na program TVN24 Biznes i Świat. Koncesja ta została wydana w czerwcu 2016 r.

Z wypowiedzi publicznych przewodniczącego KRRiT Witolda Kołodziejskiego wynika, że problemem analizowanym przez KRRiT jest udział kapitału amerykańskiego. Wniosek o ponowne udzielenie koncesji złożyła spółka TVN SA. Udziały w tej spółce należą do Polish Television Holding BV z Holandii, a więc z kraju należącego do Unii Europejskiej. Dopiero ta spółka jest w pełni kontrolowana przez Discovery Inc. Z siedzibą w USA. Taka forma zaangażowania kapitału amerykańskiego (wcześniej Scripps Networks Interactive) była od wielu lat akceptowana przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji.

Przedłużanie procesu koncesyjnego dotyczącego TVN24 już obecnie powoduje negatywne skutki dla tego nadawcy, uniemożliwia bowiem racjonalne planowanie działalności. Naraża to Skarb Państwa na ewentualne roszczenia, zwłaszcza jeżeli procedura nadal będzie się przedłużać. Zagraża to także swobodzie działania mediów w naszym kraju.

W ostatnim czasie, m.in. na posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu w dniu 6 lipca br., przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji sugerował możliwość całkowitej zmiany dotychczasowej interpretacji przepisów ustawy, co w konsekwencji mogłoby skutkować problemami dla wszystkich kanałów z grupy TVN. Niejasne sygnały w tej sprawie płynące zarówno z samej KRRiT, jak i ze strony polityków PiS stanowią zagrożenie dla stabilności prawa i wywołują niepokój wśród poważnych inwestorów zagranicznych. Utrzymywanie sytuacji niepewności jest działaniem na szkodę międzynarodowych interesów gospodarczych i politycznych naszego kraju. Ostatnio PiS złożył projekt ustawy wykluczający TVN24 z procesu koncesyjnego. Czy oczekiwanie na uchwalenie tej ustawy jest powodem przeciągania się postępowania koncesyjnego?

Bogdan Borusewicz